

## Wycieczka drugoklasistów na Półwysep Helski.

W środę, 11 czerwca 2014r., uczniowie klasy 2a pod opieką nauczycielek: Renaty Borzyszkowskiej i Sylwii Wysockiej-Sollich, a także kilku rodziców wyruszyli na wycieczkę autokarową na Półwysep Helski. Od rana wspaniale świeciło słońce, więc w czasie jazdy dzieci mogły podziwiać piękno nadmorskiego krajobrazu. We Władystawowie do wycieczki dołączył przewodnik, który



ciekawie i z humorem opowiadał o półwyspie. Dzieci zadawały wiele pytań o swoim regionie. Pierwszym punktem programu wycieczki było zwiedzanie Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu. Dzieci, w znakomitych nastrojach, rozpoczęły zwiedzanie tego miejsca. Z wielką ciekawością słuchały opowiadania przewodnika i z zainteresowaniem przyglądały się eksponatom z czasów II wojny światowej. Wiele frajdy sprawiła im obsługa armatki, czy też próba rzucania granatem. A po krótkiej podróży - następny punkt programu; podziwianie panoramy Helu z wieży widokowej w Domu Rybaka Wspinaczka po stromych schodkach i zejście z nich było również wielkim przeżyciem. A trzeba było się spieszyć, aby zająć dobre miejsce w Fokarium, bo był to już najwyższy czas na karmienie fok. Dzieci z zachwytem przyglądały się umiejętnościom tych pięknych morskich zwierząt.

Potem szybko trzeba było przejść nabrzeżem do miejsca, gdzie przybijał statek. Dzieci sprawnie przeszły trapem na górny pokład i gdy statek ruszył w rejs, mogły podziwiać wspaniałe widoki z morza. Nieodłącznym towarzyszem tej przejażdżki były mewy, które fruwały nad statkiem. Po rejsie nieco zgłodniały, więc z wielkim apetytem zjadły pyszny obiad. Nie mogło też zabraknąć czasu na pamiątki z Helu. No a na koniec jeszcze lody. Po takich wrażeniach wszyscy ochoczo powędrowali do autokaru, ale trochę z żalem żegnali się z Helem. Wrażeń było tak wiele, że w drodze powrotnej niektórzy ucieli sobie nawet małą drzemkę. To była naprawdę wspaniała wycieczka i z pewnością zostanie wszystkim na długo w pamięci.

Oprac. Renata Borzyszkowska